

# ABC

## NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

### Wyścig pracy papierowej

(w) Minister Raczkiewicz wyśledził do podległych mu władz okólnik, zalecający zmniejszenie biurokracji. Z okólnika tego dowiadujemy się, czego władza robić nie powinna. Nie powinny naprzekad odsyłać podań spowodowanych drobnych nieformalności lub złego zaadresowania, nie powinny utrudniać załatwienia sprawy pe-  
tentom niepiśmiennym, lecz przyjąć mować podania protokolarznie, nie powinny wzywać, nie podając, w jakim celu, ani też wzywać na wywiad min określony co do godziny i minuty, zwłaszcza na wsi, nie powinny wrzeszcze lekceważyć podań zbiorowych. Wszystkie te nie zwykłe słusne zarządzenia odsyłają nam smutny obraz tego, jak obecnie działa nasza biurokracja, jak daleko stoi ona od życia i od potrzeb społeczeństwa.

Już nie o urzędowaniu, ale o pewnych efektach pracy biurokracji i doktrynerskiej, równie odbiegającej od życia i potrzeb społecznych, mówił w Senacie b. premier Kozłowski: „W Młeczkowie jest szkoła, której kultura wynosi jedną trzecią tego miasteczka, ale nie uczą tam, bo niema na opał”. „Zwiedziłem jedną szkołę rolniczą dla dziewcząt, gdzie było prawie tyle uczennic, co nauczycielek i skonstatowałem na środku podwórza kurnik, którego wyhodowanie kosztowało 45.000 zł.” „Nie mamy kilkunastu tysięcy złotych na popieranie koszykarstwa, ale mamy paręset tysięcy złotych na liceum koszykarskie”.

Raząca dysproporcja istnieje u nas między teoretycznymi zamierzeniami a praktyczną ich realizacją, między tem, co jest niezbędne i niewykonywane, a tem, co jest zbędne, ale wykonywane. Nasze poczynania bardzo często noszą charakter pracy papierowej.

Obecnie grozi nam, że jeszcze jeden wielki plan pozostanie na papierze. Na groźbę tę wskazuje wczorajsza „Polska Zbrojna”: „Zapowiedziana wielka akcja zniżki cen natrafiła widocznie na jakieś hamulce, gdyż w świetle rzeczywistości zniżka ta nie dotarła do konsumenta”. Pismo to kończy swoją notatkę pełnym niepokojem zdaniem „Periculum in mora”.

Ciągle jeszcze jesteśmy państwem, w którym nieproporcjonalnie dużo zużywa się papieru w stosunku do innych materiałów pierwszej potrzeby. Papieru i słów! Zmiana tego stosunku, urealnienie i oszczędzenie w natężeniu pracy papierowej naszego życia jest jednym z najpilniejszych zadań chwili bieżącej.

### Japonia zagraża Australii

LONDYN, 14. 2. (tel. wł.) Z Tokio donoszą o prawdopodobnej dymisji ministra Spraw Zagranicznych, Hiroty, który coraz silniej zwalczany jest przez wojskowe, których hasłem jest „Wielka Japonia”.

Japońska publicystyka wyraża już już pismo, że „kraj wschodzącego słońca musi mieć drzwi otwarte do Australii, a jeżeli Anglicy tego nie zechcą zroz-

## Niesłychane wzburzenie lewicy francuskiej Pobicie Leona Bluma Represje wobec organizacji pravicowych

PARYŻ, 13. 2. (PAT). Agencja Havasa podaje następujące szczegóły napaści na deput. Bluma: samochód Bluma, w którym jechał również dep. departamentu Aisne, Monnet, przejeżdżał przez bulwar St. Germain i znajdował się na wysokości ministerstwa wojny, gdy grupa młodych ludzi, mająca utrzymywać porządek przy przejściu orszaku żałobnego, postępującego za trumną Jacquesa Bainville'a rozpoznała jadącego Bluma. Szybko samochodem rozleciały się pod uderzeniami łasek, a wówczas deputowani Blum i Monnet wysiedli. Napastnicy w liczbie około 50-u pośpieszyli za nimi na bulwar i dep. Blum bez względu na obecnych trzech policjantów uderzony został kilkakrotnie pięścią w twarz i pokopany. Okrwawionego Bluma przewieziono do szpitala Dieu, gdzie poddano go leczeniu. Rząd uważa za nie dopuszczalne, aby akty gwałtu zakłócały zgodę wśród Francuzów i zagrażały bezpieczeństwu obywateli.

go badaniu lekarskiemu. Okazało się, że Blum ma przeciętą arterję, wobec czego lekarze zatrzymali go w szpitalu.

### INTERPELACJA SOCJALISTÓW

PARYŻ, 13. 2. (PAT). Pobicie Bluma wywołało wielkie wzburzenie w pałacu burbońskim oraz podniecenie wśród kół lewicowych. Socjalistyczna grupa parlamentarna na zwołanym doraźnie zebraniu postanowiła złożyć interpelację w sprawie napadu na Bluma oraz zażądać niezwłocznego aresztowania sprawców pobicia i redaktorów „Action Française” — Charlesa Maurrasa i Leona Daudeta, jako odpowiedzialnych za napad, wobec kampanii prasowej, prowadzonej przez ich dziennik, oraz rozwiązania „Action Française”.

Inne grupy również postanowiły się zebrać, celem omówienia zarządzeń, uniemożliwiających powtórzenie się tego rodzaju incydentów oraz ukrócenia agitacji skrajnych ugrupowań. Przewidziane jest m. in. ściśle stosowanie prawa o bojówkach i ligach, uchwalonego ostatnio przez Izbę.

Na posiedzeniu Izby deputowanych przewodniczący Bouisson wyraził Blumowi współczucie oraz życzenia powrotu do zdrowia. Następnie potępił napadę premiera Sarrauta, zapowiadając „represje wobec ośrodków, w których tego rodzaju napady są obmyślane i or-

PARYŻ, 13. 2. (PAT.) Z pole-

cenia sędziego śledczego, dr. Paul zbażał dep. Bluma i orzekł, iż conajmniej przez dwa tygodnie nie będzie on mógł wychodzić z domu. Dr. Paul uprzedził, że wobec dużego upływu krwi i głębokości rany mogą zajść komplikacje w stanie zdrowia Bluma.

### ROZWIĄZANIE ORGANIZACJI MONARCHISTYCZNYCH

PARYŻ, 13. 2. (PAT). Po posiedzeniu rady ministrów ogłoszono komunikat urzędowy następujący:

Premier Sarraut, jako minister spraw wewnętrznych przedłożył prezydentowi Lebrun do podpisu dekret, który, na mocy ustawy z dnia 10 stycznia 1936 r., zarządza rozwiązanie stowarzyszeń następujących: „Liga p. n. „Action Française”, „Federacja Narodo-

### Polowania w Białowieży

W dniu 14 b. m. rozpoczęły się polowania dyplomatyczne w Białowieży. Prezydent senatu W. M. Gdańska, Greiser, przejechał tylko przez Warszawę w drodze do Białowieży.

Polowaniem reprezentacyjnym w Puszczy Białowieskiej kieruje główny łowczy lasów państwowych, p. Knothe.

### Nowe projekty ustaw

W przyszłym tygodniu odbędzie się posiedzenie Rady Ministrów, na którym rozpatrzone zostanie szereg projektów ustaw, opracowywanych obecnie w poszczególnych ministerstwach. Uchwalone przez Radę Ministrów projekty ustaw przesłane zostaną do łaski marszałkowskiej pod koniec przyszłego tygodnia, jako przedłożenia rządowe i załatwienie będą przez Izby Ustawodawcze jeszcze w ciągu bieżącej zwyczajnej sesji parlamentarnej.

Między innymi przedłożony ma zostać Sejmowi projekt ustawy regulującej prawo wydawania obligacji.

### Prezes Koc opuścił Paryż

PARYŻ, 13. 2. (PAT). We czwartek o godz. 18-ej opuścił Paryż prezes Banku Polskiego p. Adam Koc, udając się w drogę powrotną do Warszawy.

### Rokowania anglo-egipskie

KAIR, 15. 2. (PAT.) Król Fuad podpisał dziś akt nominacyjny 13-tu członków delegacji egipskiej do rokowań z Wielką Brytanią. Szefem delegacji jest przywódca Wafdu Nahas Pasza.

Dekret królewski nadaje komisijski pełnomocnictwa do zawarcia i podpisania traktatu przyjaźni i przymierza z W. Brytanią.

### Pogrzeb Bainville'a

PARYŻ, 13. 2. (PAT.). Dziś zrana odbył się pogrzeb Jacquesa Bainville'a. Pogrzeb miał charakter ściśle cywilny, ponieważ władze duchowne odmówiły pozwolenia na odprawienie nabożeństwa żałobnego, gdyż zmarły należał do Action Française.

## Czy uda się Uratować Filharmonię?

W gmachu Filharmonii odbyło się zebranie prasowe (z udziałem przedstawicieli prasy i świata muzycznego), poświęcone zagadnieniu możliwości dalszego istnienia tej placówki symfonicznej, obecnie poważnie zagrożonej pod względem finansowym.

Prezes Zarządu Sp. Akc. Filharmonii zobrazował w kilku faktach krytyczny stan materialny, w jakim znajduje się obecnie większość członków orkiestry filharmonicznej, których zarobki indywidualne zamykają się w ramach od-

stu do stukilkunastu złotych miesięcznie.

Pomimo pokaźnego wzrostu frekwencji, sięgającego do 150 proc. (w porównaniu z ubiegłym sezonem), wywołanego nietransmitowaniem koncertów przez Radę, i zwiększenia wpływów kasowych o 5 tys. zł. miesięcznie, deficyt budżetowy Filharmonii wyniósł w sezonie bieżącym około 60 tysięcy zł.; zostanie on pokryty jeszcze raz przez Sp. Akc. Filharmonii.

Subwencje (za poranki) od Magistratu (25 tys. zł. rocznie) i od

Ministerstwa W. R. i O. P. (ok. 1500 zł. dotychczas), są zupełnie niewystarczające dla podtrzymania dalszej egzystencji zagrożonej instytucji; jedyną więc drogą pozostaje apel do społeczeństwa i Rządu, o pomoc i ratunek dla tej ważnej placówki polskiej kultury symfonicznej.

Dla racjonalnego prowadzenia sezonu filharmonicznego, przy skromnych pensjach dla orkiestry, potrzebna jest suma 20 tys. zł. miesięcznie, czyli 240 tys. zł. rocznie, którą to kwotę Filharmonia powinna otrzymać w formie subwencji rządowej, aby mogła dalej egzystować.

Trzeba wziąć pod uwagę, że tak, jak teatry, Opera itp., Filharmonia, jako przybytek sztuki, nie może istnieć bez pomocy czynników państwowych i że w innych krajach europejskich muzyka cieszy się daleko idącą opieką władz. Dlatego więc w Polsce traktuje się muzykę po macoszemu? Sezon bieżący 1935-36 w Filharmonii Warszawskiej jest jednym z najlepszych od czasu jej powstania, jeżeli chodzi o dobór największych i najznakomitszych wykonawców. W żadnym z poprzednich sezonów nie słyszeliśmy Bru-

no Waltera, Horowitza, Hofmanna, filharmoników berlińskich z Furtwaenglerem, Sergiusza Rachmaninowa. Dlaczegożby ten najbardziej udany sezon, który dał dowód całkowitej żywotności i wagi placówki muzycznej, miałby się okazać ostatnim? Nie wolno w żadnym razie dopuścić do upadku Filharmonii i zlikwidowania jej zespołu! Wszyscy, komu droga jest sprawa rozwoju kultury muzycznej w Polsce, rozumieją, że zamknięcie Filharmonii w stolicy 33-milionowego państwa byłoby niesłychanym skandalem i wstydem, wprost kompromitacją i klęską, dowodzącą zupełnego zdżyczenia obyczajów i cofnięcia się z drogi cywilizacji.

Dlatego spodziewać się należy, że apel, wystosowany w formie S. O. S. przez Filharmonię, odnie się skutek i że placówka tą zainteresują się wreszcie odpowiednie czynniki, które nie dopuszczą do jej ostatecznej zagłady.

zji u De Cluzeau.

Biuro polityczne partii komunistycznej zwróciło się dziś do partii socjalistycznej z propozycją zorganizowania w nadchodzącą niedzielę demonstracji - protestu przeciw napadom na Bluma.

### ARESZTOWANIE RZEKOMOGO SPRAWCY NAPADU

PARYŻ, 14. 2. (PAT.). — Policja dzisiaj rano zawiadomiła prezesa Federacji narodowej „Camelots du Roi”, wiceprezesa ligi „Action Française” Delassusa oraz prezesa ligi „Action Française” Maurice Pujo o zarządzeniach, wydanych przez Radę Ministrów.

Aresztowany wczoraj wieczorem w Quartier Latin domniemanym napastnik na Leona Bluma, na zwołał się Jean Lecomte i jest z zawodu inspektorem asekuracyjnym. Oświadczył on, iż był obecny podczas manifestacji, ale nie brał w niej udziału. Lecomte twierdzi, iż nie jest już członkiem „Action Française”.

### KAPELUSZ, KRAWAT I KOŁNIERZYK LEONA BLUMA

PARYŻ, 14. 2. (PAT.). Komisarz Guillaume udał się dzisiaj rano do Leona Bluma, któremu przyniósł jego kapelusz krawat i kołnierzyk znalezione przez policję podczas rewizji w redakcji „L'Action Française”.

### FILM Z POBICIEM BLUMA

PARYŻ, 14. 2. (PAT.). — Dziś wyświetlono na ekranie zdjęcie z napadu na Bluma, dokonane przez amatora — świadka wydarzenia. Zdjęcie jest bardzo wyraźne i umożliwia podobno ustalenie tożsamości napastników. Trzej inspektorowie policyjni dokonali dziś rewizji

## Zaspy śnieżne w Polsce utrudniają ruch kołowy

OLKUSZ, 14. 2. (PAT.). — Trwające od dwóch dni burze śnieżne spowodowały zaspy śnieżne w całym powiecie olkuskim.

Poza linią Olkusz — Sosnowiec i Olkusz — Wolbrom, na pozostałych liniach ruch autobusów w dniu 13 b. m. wstrzymano. Na ważniejszych trasach przystąpiono niezwłocznie do usuwania zasp śnieżnych.

KRAKÓW, 14. 2. (PAT.). — Wskutek ostatnich b. obfitych opadów śnieżnych unieruchomiono linie autobusowe P. K. P. na odcinkach: Kraków — Wodzisław, Kraków — Nowy Sącz, Kraków — Łapanów, Kraków — Proszowice, Kielce — Pińczów, Kielce — Stopnica.

Na terenie województwa krakowskiego zaspy śnieżne utrudniają komunikację samochodową. W powiecie bocheńskim w całej południowej części powiatu, a szczególnie na odcinkach dróg Bochnia — Limanowa i Wieliczka — Gdów i Wieliczka — Gromnik. W powiecie mieleckim liczne zaspy i zatory śnieżne znajdują się na drodze wojewódzkiej między Radomyślem, Mielcem a Lisią Górą.

Drogę między Tarnowem i Pilz-nem w dniu wczorajszym przekopano i śnieg usunięto. W powiecie jasielskim potworzyły się duże zaspy śnieżne na południe od Żmigrodu i Krępnę. W powiecie nowotarskim na drodze Kraków — Zakopane pod Obidową duże zaspy przekopywane są pługami ośnieszniowymi.

Wydziały powiatowe drogowe w woj. krakowskim pracują intensywnie nad usuwaniem zwałów śniegu, starając się o to, aby przynajmniej komunikacja furmankami była utrzymana tam,

gdzie ruch samochodowy jest chwilowo zawieszony.

### BUG, NAREW I PILICA POD LODEM

W ciągu ostatniej doby wskutek utrzymujących się niskich temperatur i opadnięciu stanu

wód na dopływach Wisły, stanęły Bug, Narew i Pilica.

Poziom wody na Wiśle pod Warszawą opadł wczoraj do 1 mtr. 13 cm., tak że spodziewać się można zamrożenia Wisły pod Warszawą, o ile utrzymają się mrozy w porze nocnej.

## Silny mróz Ogarnia wileńszczyznę

Wczoraj w godzinach popołudniowych w dalszym ciągu na całym obszarze Polski panowała pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami przy umiarkowanych, a chwilami porywistych, wiatrach północno-zachodnich i zachodnich. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 1 st. ciepła w Cieszynie, 0 w Kaliszu, 1 st. mrozu w Katowicach i Poznaniu, 2 w Grudziądzu i Bydgoszczy, 3 w Gdyni, Kielcach, Krakowie i Zaleszczykach, 4 w Warszawie, 5 we Lwowie, 6 w Białym-

stoku, Brześciu n/Bugiem, Lucku i Tarnopolu, 7 w Pińsku, 8 w Grodnie, 9 w Suwałkach, 11 w Lidzie i Wilnie i 12 st. mrozu w Pohulance.

Dziś — pogoda o zachmurzeniu zmiennym z przelotnymi opadami śnieżnymi, zwłaszcza we wschodniej połowie kraju. W dzielnicach zachodnich lekkie, natomiast umiarkowane, a w Wileńszczyźnie dość silny mróz. Umiarkowane, a chwilami porywiste, wiatry północno-zachodnie i północne.

## Niefortunne argumenty rabinów za ubojem rytualnym

Wniosek posłanki Prystorowej, domagający się zniesienia w Polsce uboju rytualnego, wywołał wśród żydów niesłychaną wrzawę. Starają się oni nawet udowodnić, że ubój ten jest... o wiele humanitarniejszy (!), niż ubój mechaniczny. Dowodząc tej tezy, pawlują się rabin na opinie uczonych niemieckich, zamieszkałych obecnie we Francji i Stanach Zjednoczonych, oraz na zdania dwóch uczonych polskich,

prof. Nowaka z Krakowa i b. dyrektora departamentu weterynaryj w Min. Rolnictwa, dr. Kiszkiela.

Współpracownik nasz zwrócił się w tej sprawie do dr. Kiszkiela z prośbą o wyjaśnienie i uzyskał stwierdzenie, że dr. Kiszkiel nie tylko że nie uważa uboju rytualnego za humanitarniejszy od mechanicznego, ale nazywa go największym barbarzyństwem XX wieku...